

# Mitologia rozwoju zrównoważonego

## The Mythology of Sustainable Development

**Wiesław Sztumski**

*Ul. Okólna 89F, 42-200 Częstochowa*  
*e-mail: ws34@op.pl*

---

### Streszczenie

W artykule prezentuje się tezę, że wokół koncepcji pomysłu rozwoju zrównoważonego, którego nie da się urzeczywistnić bez radykalnych zmian ustrojowych i stylu myślenia ekonomicznego, narasta odpowiednia ideologia i mitologia. Pojawiło się wiele mitów związanych rozwojem zrównoważonym, którymi karmi się masa. Tymczasem mitologia rozwoju zrównoważonego w istocie jest instrumentem walki elit finansowo-politycznych o panowanie w świecie, o zachowanie gospodarki opartej na ekonomii neoklasycznej i na ideologii konsumpcjonizmu.

**Słowa kluczowe:** rozwój zrównoważony, ideologia rozwoju zrównoważonego, mitologia rozwoju zrównoważonego.

### Abstract

In this article I present a proposition that around the conception of sustainable development, which cannot be possible to realize without radical changes of the social structure and of the style of the economic thinking, an appropriate ideology and a mythology are increasing.

Many myths regarding the sustainable development on which mass are being fed appeared. In fact, the mythology of the sustainable development is an instrument of the light of financial and political elites for ruling the world, for preserving the economy based on the neoclassical economy and on the ideology of the consumerism.

**Key words:** sustainable development, ideology of sustainable development, mythology of sustainable development

---

*"You can fool some people sometimes,  
But you can't fool all the people all the time".  
(Bob Marley)<sup>1</sup>*

### 1. Związek ideologii z mitologią

Przez ideologię rozumie się różne poglądy, w których określona grupa społeczna wyraża swoje interesy. Jeśli występuje zgodność interesów jednej grupy społecznej z interesami pozostałych grup, to pojęcie ideologii można rozciągać na całe społeczeństwo. Wówczas mówi się o ideologii danego społeczeństwa i rozumie się ją jako całokształt

---

<sup>1</sup> „Możecie ogłupiać czasami niektórych ludzi, ale nie wszystkich na raz.”

*"You can fool some people sometimes,  
but you can't fool all the people all the time".  
(Bob Marley)*

### 1. The link between ideology and mythology

Ideologies are taken to mean the different sets of views whereby given groups in society seek to express their interests. Where the interests of one such group coincide with those of remaining groups, this concept of ideology may extend throughout society. Under those circumstances, it is possible to refer to the ideology of a given society, this being understood as the sum total of views via which the society in question manifests its interests in defined historical conditions.

poglądów, w których społeczeństwo wyraża swoje interesy w określonych warunkach historycznych.

W granicznym przypadku, gdy przeważająca część ludzkości ma jakiś wspólny interes lub cel, można operować pojęciem ideologii o charakterze globalnym, czyli ideologii światowej. W dzisiejszym świecie można już sensownie posługiwać się pojęciem ideologii światowej, ponieważ w wyniku postępujących procesów globalizacyjnych ludzie całego świata coraz szybciej ulegają ujednoczeniu, jednoczą się i integrują w jedno społeczeństwo światowe. Przede wszystkim jednoczenie dokonuje się ze względów ekonomicznych, ale też dają znać o sobie względy ekologiczne. W związku z tym za wspólne dla zdecydowanej większości ludzi całego świata można uznać interesy ekonomiczne i ekologiczne, a mianowicie:

- bogacenie się,
- życie w warunkach pokoju,
- przeciwdziałanie globalnym zagrożeniom ekologicznym.

Interesy ekonomiczne i ekologiczne wybijają się na pierwsze miejsce. Z nimi związane są najważniejsze cele integrującego się społeczeństwa światowego: bogacenie się i przetrwanie. Niestety, te dwa fundamentalne cele ludzkości nie są jednakowo ważne. Nadal jeszcze ekonomia bierze górę nad ekologią, a ludzie dają przyzwolenie na bogacenie się kosztem przeżycia. Niemniej jednak wyraźnie rysuje się już tendencja do wzrostu znaczenia ekologii w różnych sferach życia, w myśleniu, postawach i działaniu ludzi, a co ważne, także w myśleniu ekonomicznym i działalności gospodarczej. Dzięki temu ekologia zaczyna penetrować ekonomię i próbuje ją zawojować. Dlatego z dużym stopniem pewności można liczyć na to, że w przyszłości w życiu ludzi ekonomia będzie znaczyć tyle, co ekologia. A nie jest też wykluczone, że myślenie ekologiczne zdominuje ekonomiczne i *Homo economicus* stopniowo będzie się przekształcać w *Homo ecologicus*. Świadczy o tym fakt, że w coraz bardziej degradującym się środowisku życia coraz więcej ludzi uświadamia sobie dramatyczne skutki zagrożeń ekologicznych i poważnie obawia się o swoją przyszłość. Troska o egzystencję i przeżycie ogarnia zarówno ludzi ubogich, jak i bogatych. Może nawet bardziej boją się bogaci, a w szczególności elity finansowe, od których zależy los świata i ludzi. Im chyba najbardziej zależy na tym, aby jak najdłużej żyć w dobrobycie i korzystać ze swego majątku i władzy. Można się spodziewać, że w miarę wzrostu globalnych zagrożeń ekologicznych i narastania obaw o przeżycie sprawy ekonomii będą schodzić na dalszy plan. To, oczywiście, nie zmieni faktu, że gospodarka zawsze będzie podstawą bytu społecznego, ale prawa ekonomii nie będą jedynym determinantem tego bytu. A zatem, mówiąc o drugoplanowej roli kwestii ekonomicznych, mam na myśli to, że ekonomiści będą musieli coraz bardziej liczyć się z głosem ekologów, a gospodarka - z

In the extreme case in which the greater part of humanity as a whole shares some common interest or goal, it is possible to make use of the global ideology concept. This can in fact be done sensibly now because of the process of global unification into a single world society that is accompanying ongoing processes of globalisation. While the unification is first and foremost mediated and motivated economically, environmental considerations have also been making themselves felt. It is in this connection that it is possible to regard as economic and environmental certain interests common to a decided majority of humanity. i.e.:

- the desire to become richer,
- the desire to live in peace,
- the desire that global environmental threats be combated.

Economic and environmental interests are obviously competing for supremacy, as are their attendant objectives of integrating, i.e. for humanity to become richer and for humanity to survive and endure. Alas, these two fundamental goals are treated as of differing importance, and the economic in practice continues to triumph over the ecological, with the paradoxical effect that enrichment may occur at the expense of survival. Nevertheless, there are clear signs that matters environmental are increasing in significance in various spheres of life, in human thinking, attitudes and action. Very importantly, that includes economic and business thinking and activity. Ecology has achieved a successful infusion into the economy and is seeking to gain the ascendancy. We may thus be fairly certain that ecology will come to be as important in people's lives as the economy, while it is even possible that ecological thinking will become dominant, ensuring the gradual conversion of *Homo economicus* into *Homo ecologicus*. Attesting to this possibility is an ever-greater awareness of environmental threats, and an ever-greater fear for humanity's very future (in the circumstances of a steadily degrading environment for life). Concern over our existence and persistence is being expressed by rich and poor alike, though it is probably the former who are most scared, most especially the financial elites upon whom the fate of both the world and its people are in a very real sense dependent. It is these people who are perhaps most counting on the chance to go on living for as long as possible in conditions of financial wellbeing, and to take advantage of assets and power. Equally, we can anticipate that, as global environmental threats and fears for human survival gather strength, matters economic may increasingly tend to be put on the back burner. Of course, this in no way changes the fact that the economy will continue to be the basis for society's existence. It will just be that the laws of economics will cease to be the only determinants thereof.

koniecznością ochrony środowiska i życia ludzkiego. Trzeba będzie uwzględniać postulaty ekologów w sprawach dotyczących strategii gospodarczej, modeli ekonomicznych, kryterium racjonalności ekonomicznej, produktywności i opłacalności. Temu powinna przysłużyć się również stworzona w latach 90. ubiegłego wieku koncepcja rozwoju zrównoważonego, która jest obecnie bardzo modna, coraz bardziej propagowana i nagłaśniana. Koncepcja ta stała się załączkiem nowej ideologii światowej. Jest nią rozwijana w naszych czasach ideologia rozwoju zrównoważonego.

Dotychczas nie było i nadal nie ma takiej ideologii, która nie miałaby związku z mitologią. Ideologia tworzy z mitologią nierozzerwalną parę. Mitologię rozumiem tu jako zbiór mitów funkcjonujących w świadomości indywidualnej i społecznej. Przez mit rozumiem narrację, która służy tworzeniu opinii o czymś, czego fałszywy wizerunek chce się podtrzymywać w jakimś celu. Mity są podporą ideologii w o wiele większym stopniu aniżeli fakty empiryczne. Na dobrą sprawę ideologia może nawet obyć się bez faktów, ale nie może zrezygnować z mitów. Ideologia musi żywić się mitami, aby mogła przetrwać. Dlatego koniecznie musi odwoływać się do istniejących już mitów albo kreować nowe mity na swój użytek.<sup>2</sup> Z im większej liczby mitów korzysta, tym większe ma powodzenie i dłużej utrzymuje się w historii. To wynika wprost z samej natury ideologii oraz z celu, jakiego ma służyć. Jej celem jest przekonywanie ludzi do jakiejś idei, zwłaszcza, gdy nie znajduje ona potwierdzenia w faktach empirycznych, czyli w prawdzie materialnej. To, co jest prawdziwe, o tym wszyscy na ogół wiedzą dzięki edukacji. Nikogo nie trzeba przekonywać do wiedzy pewnej, potwierdzonej empirycznie, czyli do wiedzy naukowej. Przekonywać musi się tylko do wiedzy nie potwierdzonej naukowo, a więc do tego, co nie jest pewne, o czym niewiele się wie albo zgoła nic. W rozwoju i szerzeniu ideologii mit pełni taką rolę, jak fakt lub prawda w rozwoju nauki. Inaczej mówiąc, aby ideologia była nośna i skuteczna, trzeba prawdę zastąpić mitem, czyli dokonać substytucji prawdy przez półprawdę, nieprawdę a niekiedy nawet przez kłamstwo. Im bardziej wiarygodny, powszechny i zakorzeniony w świadomości ludzi jest jakiś mit i im bardziej funkcjonuje w roli stereotypu, tym skuteczniejszym jest narzędziem w rękach ideologów. Za jego pomocą łatwo mogą oni przekonać ludzi do tego, co głoszą w ramach swojej ideologii. Im bardziej ideologia wspiera się na mitach, półprawdach albo kłamstwach i im ściślejszy jest jej związek z mitologią, tym efektywniej może pełnić swój podstawowy cel. A w ostatecznym rachunku sprowadza się on do ogłupiania ludzi. Nic tedy dziwnego, że zawsze w historii wielkim ideologom towarzyszyły wielkie

Thus, when referring to a secondary role for economic issues, I have in mind the fact that economists will more and more be constrained to listen to environmentalists and ecologists, while the economy will be forced to accommodate environmental protection and the safeguarding of humanity's existence. In practice, economic strategy and models will have to take environmental postulates into account, as will criteria as regards feasibility, productivity and profitability.

The whole aforesaid process ought to be well-served by the sustainable development concept first thought up in the 1990s and now ever more fashionable and publicly propounded. There is no question that this concept provided the kernel for one of those world ideologies referred to at the beginning of the article.

However, to date history has failed to provide us with mythology-free ideologies, since the two "go together like a horse and carriage". What I am understanding here as mythology is the set of myths operating in individual and collective/social awareness. In turn, I am taking a myth to be a story serving to generate opinion with a view to a false premise being for some purpose sustained. It is one of the sad truths of our world that myths are better at sustaining ideologies than are hard facts arrived at empirically. Indeed, while ideology can live without facts, it cannot dispense with myth, which it needs to feed on in order to survive. And, if there are no – or insufficient – existing myths, ideology will find a way to create myths that serve its purpose.<sup>3</sup> By extension we can see from history that ideologies tend to survive for longer, the more myths they are able to spawn and put to use. This is inevitable from the very nature of ideology, as well as from the objectives it has to serve, i.e. the convincing to it of more and more people, even where this flies in the face of confirmed empirical fact or material truth. Education tends to ensure that everyone is familiar with what is shown to be true. It is not generally necessary to engage in any lengthier process of persuasion when it comes to supplying the people with scientific knowledge. Where the convincing and persuading process comes in is where knowledge has not gained scientific confirmation, i.e. where there is uncertainty because little or nothing is actually known. A myth is to the development and propagation of ideology what a fact or a truth is to the development of science. Putting things more brutally, an ideology takes root and becomes effective where myth substitutes for truth, and is thus in fact half-truth, untruth or even downright lie. And the best instruments in the hands of the ideologue are the most "reliable", widespread and well-entrenched myths-cum-stereotypes. With

<sup>2</sup> Występuje też zależność odwrotna: funkcjonowanie mitu zależy od jego uwikłania w ideologię.

<sup>3</sup> The reverse relationship also applies, in that the functioning of a myth depends on its becoming interwoven with ideology.

mitologie tworzone na ich użytek. Odwoływały się one do adekwatnych im mitologii i z powodzeniem umiały je wykorzystywać.

Jeśli z koncepcją rozwoju zrównoważonego związana jest ideologia światowa, to musi się ona związać z odpowiednią mitologią światową. W przypadku omawianej koncepcji rozwoju jest nią mitologia rozwoju zrównoważonego.

## 2. Ideologia rozwoju zrównoważonego

Rozwój zrównoważony można rozpatrywać w trzech ważnych wymiarach: naukowym (w aspekcie teoretycznym, metodologicznym i wdrożeniowym), politycznym oraz ideologicznym. W wymiarze naukowym rozwój zrównoważony jest przedmiotem badań dyscyplin ekonomicznych, politologii, ekologii i bioetyki. Tu opracowuje się różne strategie potrzebne do wdrażania rozwoju zrównoważonego. W wymiarze politycznym bada się go jako instrument imperialnej polityki światowej, prowadzonej przede wszystkim przez rządy wielkich mocarstw. W wymiarze ideologicznym rozwój zrównoważony rozpatruje się jako przedsięwzięcie porywające masy społeczne do działań ogólnoswiatowych na rzecz wspólnego interesu albo celu ludzkości. Różnie rozkładają się akcenty i efekty pracy w poszczególnych wymiarach rozwoju zrównoważonego. Najwięcej badań, opracowań i konferencji dotyczy teoretycznego aspektu rozwoju zrównoważonego w ramach ekonomii oraz nauk pokrewnych. Dostarczają one coraz bardziej szczegółowych analiz pojęcia rozwoju zrównoważonego, strategii, modeli i pomysłów wdrażania go. Dzięki temu wzbogaca się wiedzę o czymś, czego faktycznie jeszcze nie ma, co ma dopiero zaistnieć, co jest raczej hasłem współczesnym i bytem pomyślanym. Zazwyczaj nauka bada to, co zostało odkryte, co już jest, co jest bytem realnym (faktycznym). Z tego powodu badania naukowe rozwoju zrównoważonego należałoby traktować jako kuriozum w historii nauki, kiedy bada się to, czego faktycznie nie ma. W wymiarze politycznym rozwój zrównoważony pełni rolę instrumentu polityki w rękach rządów chcących sobie zapewnić hegemonię w świecie. W wymiarze ideologicznym szermuje się pomysłem rozwoju zrównoważonego wykorzystując go do podbudowy ideologicznej dla działań, które pozornie mają na celu dobro wszystkich ludzi, a w rzeczywistości – dobro ludzi żyjących w krajach, którym udało się w jakiś sposób osiągnąć dobrobyt. Tu główny akcent kładzie się na to, jak przekonać wszystkich o dobrodziejstwach wynikających z praktyki rozwoju zrównoważonego dla całej ludzkości.

Geneza koncepcji rozwoju zrównoważonego jest powszechnie znana. Jest to idea, która pojawiła się wśród elit intelektualistów świadomych zagrożeń wynikających z niekontrolowanego wzrostu produkcji i konsumpcji, i świadomych tego, że ograni-

the help of them it becomes possible to talk people over to ideologies believed in. The more fully an ideology is sustained and supported by myth, half-truth or lie, the more closely it is identifiable with mythology as a concept, and hence the more effectively it may serve in the reaching of objectives. The bottom line is of course that it has been successful in pulling the wool over people's (ideally everybody's) eyes. Throughout history, the greatest and most utilisable ideologies have developed hand in hand with massive developed mythologies.

Thus, if the sustainable development concept is in the nature of a world ideology it must by now have become equipped with its own world sustainable development mythology.

## 2. The sustainable development ideology

Sustainable development can be looked at in terms of dimensions that are scientific/academic (i.e. theoretical, methodological and implementational), as well as political and ideological. In its scientific dimension, sustainable development is a subject for research within the disciplines and sciences of economics, political science, ecology, bioethics, etc. It is mostly within these that the different strategies implementation requires are devised. Research in the political dimension in turn addresses sustainable development as an instrument of imperial world policy above all being pursued by the governments of the great powers. Finally, sustainable development conceived of ideologically is an undertaking harnessing the masses to act globally in the name of the common interest, or even the interests of humankind as a whole. There are more or less overlapping accents and results to the work done in the different sustainable development dimensions. The most studies, reports and conferences are devoted to the theoretical aspect of sustainable development in economics or related disciplines. They supply ever more detailed analyses of the very concept, as well as strategies, models and ideas by which it might be made a reality. It is thanks to this that we are coming to know more and more about something that does not yet exist in fact, though it is intended that it should, being rather at this stage a slogan and an entity in the realm of thought. It is more usual for science to give itself over to the study of what has already been discovered, is in existence, and is therefore a real or factual entity. To this extent, the academic focus on sustainable development needs to be treated as something rather exceptional in the history of science, since it deals with things that do not exist now.

The politics of sustainable development in turn ensure the treatment of this concept (like others) as a policy tool by which governments may assure themselves of global hegemony. Things go yet

czona Ziemia nie jest w stanie zaspokoić nieograniczonych potrzeb ludzkich. Rozwój zrównoważony jako idea wciąż jeszcze funkcjonuje w sferze pomysłu i projektu. Do jej realizacji droga wydaje się bardzo daleka, o ile kiedykolwiek uda się ją urzeczywistnić. Przede wszystkim idea rozwoju zrównoważonego zrodziła się w głowach ekologów zatroskanych tym, jak podtrzymać w miarę wysokie i wzrastające tempo wzrostu gospodarczego bez czynienia szkody dla gospodarki, środowiska i ludzi. Chodzi po prostu o wytyczenie takich granic wzrostu, które zapewniałyby życie w warunkach rosnącego dobrobytu zgodnie z panującą ideologią konsumpcjonizmu i nie szkodziły ludziom ani życiu na naszej planecie. Próby określenia wyważonych albo rozsądnych granic wzrostu podejmowano w różnych gremiach, na konferencjach i "szczytach Ziemi", ale w zasadzie poza zaleceniami, żeby na przykład zmniejszyć emisję dwutlenku węgla o ileś procent, nie określono jeszcze konkretnych, ilościowych granic wzrostu.<sup>4</sup> O wiele łatwiej można zdefiniować minimum potrzeb niż maksimum. A, co gorsze, nikt się tymi zaleceniami specjalnie nie przejmuje, ponieważ nie ma odpowiednio skutecznych sankcji za nieprzestrzeganie ich. Nie ma też na to zgody powszechnej wszystkich państw ani woli politycznej elit rządzących, głównie w krajach rozwijających się. Politycy, elity władzy, ograniczyły swoje działania do wpisania zaleceń ekologów w konstytucje i inne ustawy różnych państw i zadowolone z tego przestały się tym więcej martwić. A lobbyści różnych branż gospodarki i gałęzi przemysłu nadal, jak dawniej, kierują się zasadą maksymalizacji zysku, a nie dobrem środowiska ani troską o następne pokolenia. Tym samym, idea rozwoju zrównoważonego ciągle jest jeszcze podporządkowana ideologii konsumpcjonizmu. Właściwie rozwój zrównoważony wspiera i podtrzymuje tę ideologię, gdyż nie przeciwstawia się nadmiernemu wzrostowi spożycia, a tylko próbuje nałożyć pewne ograniczenia. Nie zostały one jednak precyzyjnie określone. Ideologia rozwoju zrównoważonego jest tylko pewnym wariantem ideologii konsumpcjonizmu. Koncepcja rozwoju zrównoważonego ma pogodzić dwa przeciwstawne interesy. Z jednej strony, ma zapewnić życie w rosnącym w sposób wyważony dobrobycie i luksusie, a z drugiej strony ma zachować zasoby naturalne, a nawet stale ograniczać ich zużywanie. A więc ma być sposobem na rozwiązanie dylematu: jak

<sup>4</sup> Ostatnio podano do wiadomości, że kraje UE mają obowiązek redukcji emisji dwutlenku węgla o 5% w ciągu najbliższych lat, ale z tego obowiązku zwolniono już niektóre kraje rozwijające się, także Polskę, które rozbudowują swoją infrastrukturę komunikacyjną. Okazało się, że ważniejsza jest budowa infrastruktury na użytek ludyczny (europejskich mistrzostw piłkarskich) i bogacenia się lobbyistów sportowych od ochrony środowiska przed dalszą degradacją. Jest to typowy przykład dominacji kryteriów ekonomicznych nad ekologicznymi.

further in the ideological dimension, where the bandied-about concept of sustainable development is used as an ideological call to action that superficially at least serves all humanity, but in practice does most for the inhabitants of countries best able to draw further financial wellbeing from it. No wonder that the stress here is on convincing everyone to the blessings for all humankind that are to arise from the practice of sustainable development.

The genesis of the sustainable development concept is well known. It is an idea appearing among intellectual elites made aware of the threats that uncontrolled production and consumption represent, as well as of the fact that a finite Earth is unable to satisfy humanity's effectively infinite needs. This is an idea that still operates in people's heads or on the drawing board. The road to actual practice seems a very long one yet, always assuming that the concept can ever in fact be made a reality. Above all, the sustainable development idea was one that entered the heads of the green-minded concerned to ensure that a relatively high (even increasing) rate of economic growth be secured, while no harm is done to the economy, the environment, or people. What was thus involved were the famous limits to growth, which needed to be set in order to ensure life in conditions of steadily increasing "wellbeing" (here represented by consumption first and foremost), without further harm being done to humanity or the planet. The attempts to set cautious or wise limits to growth were made at a number of venues, mainly conferences and summits, but they only took on quantitative aspects in such special circumstances as, for example, the reducing of greenhouse gas emissions by  $x$  per cent<sup>5</sup> It is much easier to determine minimum needs than maximum. What is worse, few have got themselves more deeply involved in making recommendations, because there is a lack of correspondingly effective sanctions for those failing to take heed of them. Indeed, there is no unanimous consent on the part of states for such action to be taken, and there is certainly a lack of political will on the part of ruling elites – in developing countries in particular. Politicians and ruling elites have thus confined their activity to including the recommendations of environmentalists in the constitutions and other acts of their different states, this apparently satisfying them sufficiently to assuage any further worry. Meanwhile, the lobbyists

<sup>5</sup> The recent news is that EU states will be required to reduce CO<sub>2</sub> emissions by 5% in next few years time, though exemptions have been granted to countries lagging behind – like Poland – which are still working to redevelop their communications infrastructure. In fact, it emerges that the building of infrastructure for the 2012 European Football Championships (and the attendant enrichment of the sporting lobby) is more important than securing the environment against further degradation. This is thus a typical example of economic criteria prevailing over environmental ones.

coraz więcej robić z czegoś, czego jest coraz mniej, albo: jak bogacić się, aby nie stać się za bardzo bogatym i jednocześnie, aby ten limitowany wzrost bogacenia się motywował ludzi do wzrastającej produktywności i by był tak, jak dotychczas, siłą napędową gospodarki i cywilizacji.

Mimo różnych prób podejmowanych w celu urealnienia modelu gospodarki opartej na rozwoju zrównoważonym i wdrażania go pozostaje on stale jeszcze w sferze projektu, pomysłu i oczekiwania. Występuje w roli idei, dzięki której chce się zbudować jakiś lepszy świat na podstawie gospodarki zrównoważonej albo wyważonej. Jest to więc idea, która ma służyć odwróceniu tendencji rozwoju gospodarki od niezrównoważonej do zrównoważonej. Jak bowiem wiadomo, gospodarka w swej ewolucji przeszła drogę od równowagi do nierównowagi i obecnie stanowi w dużym stopniu układ dyssypatywny. Staje się coraz bardziej nieuporządkowana, chaotyczna i turbulentna, podatna na przypadkowe zawirowania (fluktuacje) i niezrównoważona, ponieważ nie ma już warunków koniecznych do funkcjonowania zasad równowagi, fundamentalnych dla ekonomii klasycznej i neoklasycznej. Jeśli gospodarką rządzą prawidłowości powszechnie obowiązujące w układach rzeczywistych (a sądzę, że ona jest takim układem i że zachodzą w niej procesy realne), to jest mało prawdopodobne, aby udało się odwrócić bieg procesów ekonomicznych. W związku z tym nierealny wydaje się powrót do gospodarki zrównoważonej w konsekwencji zastosowania strategii rozwoju zrównoważonego. Z tej racji koncepcję rozwoju zrównoważonego traktuję jak element ideologii, której celem nie jest jakieś zrewolucjonizowanie stylu myślenia ekonomicznego ani praktyki gospodarczej, tylko modyfikacja dotychczasowej tendencji wzrostu konsumpcji i zysków. Dlatego uważam za w pełni uzasadnione twierdzenie o bardziej ideologicznym niż rzeczywistym wymiarze rozwoju zrównoważonego.

### 3. Mity związane z rozwojem zrównoważonym

Każdej epoce, również współczesnej, właściwe są jakieś światowe ideologie i mitologie. Szczególnie w dzisiejszych czasach zauważa się rosnące zapotrzebowanie społeczne na mitologię. Jest to swoistym paradoksem, zważywszy na to, że burzliwy rozwój wiedzy naukowej i techniki, jaki dokonał się w XX wieku i który nadal postępuje, powinien przyczyniać się do wzrostu racjonalności i wskutek tego do eliminowania czynników irracjonalnych i elementów mitologii z naszego myślenia i życia oraz do proporcjonalnego ograniczania ich wpływu na kształtowanie się świadomości społecznej. Niestety, tak nie jest i wydaje się, że gwałtowny proces racjonalizacji, ów słynny heglowski „Pochód Rozumu”, zapoczątkowany w epoce nowożytnej i towarzyszący rozwijającemu się kapitalizmowi i postępującej industrializacji, minął już

for different branches of the economy and industry go on pretty much as before, attaching more importance to the principle of profit maximization than to the good of the environment or concern for generations yet to come. In this way, the sustainable development concept remains subordinated to a consumption-oriented ideology. Indeed, sustainable development can actually be put to work in support of that ideology, since it does not oppose continued rises in consumption, merely seeking to impose certain limits, with even these not being defined precisely. This leaves the sustainable development ideology as little more than a kind of variant of the ideology of consumption and consumerism.

The sustainable development concept has thus come to be tasked with reconciling conflicting interests. On the one hand, it needs to safeguard a life in which wellbeing and luxury continue to increase, while on the other it is to serve in protecting natural resources. It is thus supposed to address a dilemma as to how to do ever more with ever less, as well as how to get rich without becoming too rich, and how to ensure that that now-limited ongoing enrichment will motivate people to increased productivity. This being now, as always, the motor force behind economic growth and civilisational progress.

Notwithstanding different best efforts to work out a model to supply the above kind of economy founded on sustainable development, little has been done beyond the inevitable drafts, conceptions and of course voiced expectations. The idea of building a better world on the basis of a sustainable or rational economy is with us. An idea that is to shift economic development away from the unsustainable. For we know that the economy has evolved off the path leading to balance to one creating imbalance, and is now to a great extent a dissipative structure. It is becoming ever-more disordered, chaotic and turbulent, vulnerable to fluctuations and imbalance. This all reflects the way it lacks the conditioning necessary for principles of balance to operate, these being fundamental to both the classical and neo-classical economies. If the economy is governed by rules widely holding sway in real systems (and I do judge it to be such a system in which real processes operate), then it is unlikely that the courses economic processes have taken may be reversed. In this connection, it seems unrealistic to expect a return to a balanced economy through application of the sustainable development concept. This is why I feel compelled to treat the latter as an element of ideology whose true aim is not to revolutionise the method of economic thinking or economic practice, but merely instead to adjust trends in place hitherto as regards increasing consumption and profits. This is in turn why I feel myself fully justified in claiming that there is more of an ideological than real dimension to sustainable development.

swoje apogeum. Od końca dwudziestego wieku sukcesywnie ustępuje miejsca „Globalnemu Pochodowi Głupoty”. Epoka rozumności ludzi, czyli racjonalizmu, szybko przeobraża się w swoje przeciwieństwo - w epokę bezrozumności albo „odmóżdżenia” ludzi, jakby zgodnie z dialektyczną triadą Hegla albo z ogólnym prawem cyklicznego rozwoju. Świadczą o tym wzrosty:

- religijności w różnych postaciach również neopogaństwa<sup>6</sup>,
- praktyk okultystycznych, różdkarskich, parapsychologicznych i paramedycznych,
- roli myślenia magicznego i życzeniowego w kształtowaniu rzeczywistości społecznej,
- wiary w cuda (także gospodarcze), w szczęśliwe trafy (w grach liczbowych), w zalety idoli, w skuteczność zaklęć polityków, w prawdomówność ideologów, propagandystów i astrologów, w niezawodność urządzeń technicznych a także w prawdziwość reklam i ekspertyz naukowych,
- zacierania się w świadomości ludzi różnic między rzeczywistością a wirtualnością w wyniku dyfuzji cyberświata przez świat realny.

W zasadzie nie powinno to dziwić. Życie w teraźniejszym środowisku, niezwykle zagrożonym ekologicznie, ryzykownym, nieprzewidywalnym, w warunkach narastającej niepewności oraz zaostrzających się globalnych sprzeczności ekonomicznych, politycznych i religijnych, turbulentnym i chaotycznym musi przyczyniać się do wzrostu postaw irracjonalnych proporcjonalnie do narastającej niepewności przeżycia. Po prostu, ludzie zawiedli się na rozumie, ponieważ wbrew zapowiedziom i oczekiwaniom oświeceniowców i scjentyistów rozum wraz z postępem nauki i techniki wprowadził nas w pułapkę ewolucji, z której nie wiadomo, czy uda się wydostać. Okazało się, że rozum i nauka tracą wiarygodność. W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak uciekać od rozumności i wpadać w objęcia irracjonalności, a myślenie racjonalne zastąpić magicznym. Tym bardziej, że z irracjonalnością można wiązać więcej nadziei i oczekiwań (inna sprawa, czy realnych) aniżeli z racjonalnością. Bowiem, w przeciwieństwie do racjonalności, jest ona bardziej otwarta epistemologicznie i ontologicznie i dlatego mieści w sobie więcej możliwości w zakresie działań i wyborów w podejmowaniu decyzji. W irracjonalności kryje się większy obszar wolności niż w racjonalności.

W dwudziestym wieku wiele milionów ludzi wiązało ogromne nadzieje z wielkimi mitologiami światowymi, na przykład z mitologią faszyzmu i komunizmu. Nie spełniły one jednak oczekiwań i

### 3. Myths attached to sustainable development

Every epoch has world ideologies and mythologies appropriate to it. Today in particular, growing demand on the part of society has had mythological significance attached to it. This is a particular kind of paradox, since the stupendous growth in our scientific and technical knowledge achieved in the 20th century and continuing today ought to incline us to ever greater rationality, and hence to the elimination of irrational factors and elements of mythology from our thinking and living, and to proportionate limitation of their influence in shaping social awareness. Alas, that is not how things look, and it would seem that the abrupt rationalisation process in line with Hegel's "march of reason", commenced with in the modern era and associated with the development of capitalism and industrialization, has now passed its apogee. Since the end of the 20<sup>th</sup> century, it seems to have steadily lost ground to the "Global March of Stupidity". The era of people's being sensible, i.e. of rationalism, has transformed rather rapidly into the very opposite thereof, into an era in which rationality and cool intellect are often lacking, while infantilisation and dumbing down are to the fore. In truth this complies quite well with Hegel's dialectic triad, or with the overarching law of cyclicity to development. Attending to this process is the growth of:

- religiousness in its various manifestations (including neo-paganism)<sup>7</sup>;
- occult, divination-based, parapsychological and paramedical practices;
- the role assigned to magic and wishful thinking in the shaping of social reality;
- faith in miracles (not least economic ones); in the lucky chance (lotteries, etc.); in the faultlessness of attributes possessed by idols and pin-ups; in the version of the truth on offer from ideologues, peddlers of propaganda and astrologers; in the supposed reliability of technology and in the truth of advertising on the one hand and the expert opinions of scientists on the other;
- the blurring in people's minds and awareness of real and virtual realities – thanks to the interdigitation of the cyberworld and reality in our lives.

We should not really be surprised by all of this. Life in today's world and environment is exceptionally threatened environmentally as it is; adept at generating risks; unpredictable; ever-more uncertain; more and more characterised by economic, political and religious contradictions; turbulent and chaotic. It must inevitably favour the development

<sup>6</sup> Na temat wzrostu nowych form religijności we współczesnych Niemczech zob. artykuł „Glaube und Wissenschaft” w: „Gehirn & Geist”, 12.02.2007.

<sup>7</sup> To look further at the rise of new forms of religiousness in today's Germany, see "Glaube und Wissenschaft" in: "Gehirn & Geist", 12.02.2007.

wyszły z obiegu. Ostatnio pojawiły się nowe mitologie światowe: demokracji (liberalnej) oraz ekologicizmu<sup>8</sup>. Wraz z dawną mitologią chrześcijaństwa, opanowują one świadomość coraz liczniejszych mas społecznych. Rodzi się też pochodząca od mitologii ekologicizmu mitologia rozwoju zrównoważonego.

Na mitologię rozwoju zrównoważonego składa się wiele mitów. Są one związane z samą koncepcją tego rozwoju, z jej wdrażaniem, z następstwami oraz z oczekiwaniami. W skład mitologii rozwoju zrównoważonego wchodzi też mity odnoszące się do globalnego zarządzania środowiskiem (Görg, Brand, 2002), a jednym z jego elementów jest strategia rozwoju zrównoważonego.

Pierwszym mitem jest wiara w możliwość realizacji idei rozwoju zrównoważonego. Zazwyczaj wierzy się w spełnienie tego, czego się najbardziej pożąda lub oczekuje. Na tym polega funkcjonowanie ideologii albo mitu jako siły napędowej działań ludzkich. Nie ma jednak żadnej pewności, że kiedykolwiek rozwój zrównoważony ziści się, a nie pozostanie tylko iluzją albo utopią bez jakiegokolwiek szansy na realizację. Tym bardziej, że: „Zachowawczość nie jest jakimś ustalonym celem, lecz społecznym procesem poszukiwań“ (Kurz 1998) i nie wiadomo, czy te poszukiwania zakończą się sukcesem.

Drugim mitem jest przecenianie znaczenia strategii rozwoju zrównoważonego dla dalszego rozwoju gospodarki światowej. Z teraźniejszego punktu widzenia, na podstawie aktualnej wiedzy, rozwój zrównoważony ocenia się pozytywnie. Upatruje się w nim samych dobrodziejstw, ponieważ pokłada się w nim nadzieję na lepszy świat i dobre życie (Freudenschuss-Reichl, 2005). Nie ma jednak pewności, czy nie będzie inaczej, czy zrównoważenie rozwoju nie przyczyni się do stagnacji gospodarki z negatywnymi tego skutkami.

Trzecim mitem jest wiara w możliwość przywrócenia gospodarki zrównoważonej lub wyważonej w wyniku wdrożenia strategii rozwoju zrównoważonego bez dokonania zasadniczych zmian jakościowych w sposobie myślenia ekonomicznego elit finansowo-politycznych i w stylu myślenia ekonomicznego.

Czwartym mitem jest uznawanie rozwoju zrównoważonego za środek, który zlikwiduje globalne sprzeczności społeczne, takie, jak na przykład między krajami wysoko rozwiniętymi gospodarczo a krajami zacofanymi pod tym względem oraz między stale przyspieszonym tempem bogaceniem się nielicznych a coraz bardziej narastającym ubóstwem znacznej większości ludzi na świecie. Na ra-

of irrational attitudes, in line with a growing uncertainty that humankind will even manage to survive. To put it simply, rationality and enlightenment of mind are seen to have let people down (notwithstanding the predictions and expectations of all those Enlightenment figures and Renaissance men, reason, science and technology have led us right into an evolutionary trap from which it is not even certain we will get out alive). Reason and science are seen to have lost credibility, leaving us with no other option but to fall back into irrationality's choking embrace, allowing magic to displace rational thought. All the more so since there is so much more hope or expectation (even if most likely illusory) to be lodged in irrationality, as opposed to rationality. Unlike the latter, the former is wide open in epistemological and ontological terms, offering more in terms of opportunity where both actions and decision making are concerned. There may simply be more freedom in irrationality than in rationality.

The 20<sup>th</sup> century saw millions place their trust and faith in such great world mythologies as fascism and communism. These failed to meet expectations and so went out of circulation, their place being taken by new world mythologies like (liberal) democracy and environmentalism<sup>9</sup>. Together with the old mythology that is Christianity, dominating the awareness of an ever-greater mass of society. The environmentalism mythology also gave rise to the multi-myth mythology of sustainable development. The myths in question in fact link up with the sustainable development concept, with its implementation, with its consequences and with our expectations of it. It is also seen to link up with myths as regards global environmental management (Görg and Brand, 2002), one element therein being the sustainable development strategy.

The first myth entails the faith that the sustainable development concept can be put into effect at all. It is usual for people to believe that what they most desire or expect can become a reality. Indeed, it is around this that the very functioning of an ideology or myth is based, as a motor force for human activity. However, it is by no means sure that sustainable development will ever be more than an illusion, a utopian vision incapable of being realised. All the more so since: "preservation is not an established goal, but a social process of searching" (Kurz 1998), and we do not know whether the search will end in success.

The second myth involves overestimation of the significance of the sustainable development strategy in the further development of the world economy. Sustainable development gains a favourable

<sup>8</sup> Termin ten używam w sensie nadanym mu przez Haeckla: ekologicizm rozumiem jako zespół idei oraz działań politycznych i społecznych, które podejmuje się z myślą o przeciwdziałaniu zagrożeniom związanym z niszczeniem środowiska życia człowieka.

<sup>9</sup> I use this term in line with the meaning conferred upon it by Haeckel, i.e. as a set of ideas and political/social action that are taken up to counteract threats linked with the destruction of the environment for human life.



zie nic nie wskazuje na to, by zmniejszała się przepaść między bogactwem a ubóstwem. Wręcz przeciwnie, jak pokazują badania, pogłębia się ona z upływem lat.

Piątym mitem jest przekonanie o tym, że warunki społeczne, historyczne i kulturowe we współczesnym świecie pozwalają na realizację strategii rozwoju zrównoważonego. Nic bardziej złudnego. Współczesne style życia, myślenia a także zachowania konsumenckie są wyraźną przeszkodą na drodze realizacji idei rozwoju zrównoważonego. Dopóki panować będzie ideologia konsumpcjonizmu wraz z odpowiadającymi jej stereotypami myślenia, zachowań oraz działań i jak długo koncepcja rozwoju zrównoważonego opierać się będzie na trzech filarach nie w pełni określonych: ekologicznym, ekonomicznym i socjalnym (Brown, Dillard, Marshall, 2006), z których, filar ekonomiczny (redukowany zazwyczaj do maksymalizacji zysku) będzie traktowany priorytetowo, tak długo nie zaistnieją warunki konieczne do urzeczywistnienia idei rozwoju zrównoważonego.

Szóstym mitem jest wiara w niezakłócone kryzysami funkcjonowanie gospodarki światowej zgodnie z modelem, ekonomii neoklasycznej, który jest podwaliną idei rozwoju zrównoważonego. Ta idea jest produktem myślenia neoklasycznego w ekonomii, a teoria ekonomii neoklasycznej wcale nie wyklucza możliwości występowania kryzysów, zaś praktyka potwierdza występowanie ich we współczesnym świecie. Zatem, wydaje się mało prawdopodobne, aby w okresie rozwoju zrównoważonego nie pojawiały się kryzysy, których obecnie nie uświadamiamy sobie i nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Siódmym mitem jest wiara w możliwość oddzielenia wzrostu dobrobytu od wzrastającego zużycia zasobów naturalnych albo we wzrost dobrobytu nawet przy spadku zużycia zasobów naturalnych (Giljum, 2002). Powszechnie wiadomo, że tworzenie dobrobytu szło dotąd w parze z eksploatacją zasobów naturalnych, zużyciem energii i wytwarzaniem szkodliwych substancji, co powodowało degradację środowiska przyrodniczego. Zgodnie z krzywą S. Kuzneta zależność między dobrobytem i dewastacją zasobów surowcowych do pewnego momentu silnie wzrasta, a po osiągnięciu fazy nasylenia zaczyna maleć. Pierwszy przebieg tej krzywej potwierdzają badania empiryczne, natomiast dalszy jej przebieg ma wyłącznie charakter hipotetyczny. Jego prawdopodobieństwo wiąże się z respektowaniem zaleceń wynikających ze strategii rozwoju zrównoważonego. Nie wiadomo jednak, czy będą one respektowane. Jednakże, nie wszyscy autorzy, którzy przyjmują nawet optymistyczną wersję przebiegu tej krzywej, spodziewają się spadku degradacji środowiska w wyniku wzrostu dobrobytu, lecz co najwyżej tylko słaby wzrost. (Hoffmann, 2003).

assessment when seen from today's point of view and in the light of knowledge possessed currently. Nothing but blessings are poured upon it, since it coincides with our hope for a better world and a good life (Freudenschuss-Reichl, 2005). Yet there is no certainty that the truth will not be quite different. Perhaps sustainable development will in fact cause the economy to stagnate, with all the negative consequences that that would entail?

A third myth is the faith in the possibility of a sustainable or national economy being put (back) in place, simply by implementing the sustainable development strategy, i.e. without making any more fundamental qualitative changes in the financial and political elites' way of thinking about the economy and economics.

The fourth myth is to regard sustainable development as a means to eliminate global social contradictions-cum-conflicts, not least those between the highly-developed and "backward" economies and between the few who are growing ever-richer ever faster and the overwhelming majority of the world's people who are becoming steadily poorer in relative or even absolute terms. There is no sign whatever of that gap between rich and poor closing. Indeed, research suggests that it will merely widen as the years pass.

A fifth myth concerns the conviction that the social, historical and cultural conditioning obtaining in today's world is somehow favourable to a sustainable development strategy being implemented successfully. In fact, nothing could be more misleading. Modern lifestyles, consumer thinking and actual behaviour all represent clear obstacles along any path towards making sustainable development a reality. For as long as the ethos of consumption remains dominant; for as long as the sustainable development concept goes on basing itself on three not-fully-defined (ecological, economic and social) pillars (see Brown, Dillard, Marshall, 2006); and for as long as priority continues to be attached to the economic pillar (as usually reduced to the maximization of profit), there will remain no circumstances in which achievement of the sustainable development concept can be favoured.

The sixth myth involves faith in the continued undisturbed and crisis-free functioning of the world economy in line with models, this being the neo-classical economy upon which the sustainable development concept is founded. Yet theories concerning the neo-classical economy in no way exclude the possibility of crisis, while the practice confirms that they may arise in today's world, just like any other. It thus seems improbable that the sustainable development era would be free of crises that we are unaware of now and are unable to foresee.

The seventh myth revolves around a faith that rising economic wellbeing can be separated from

Ósmym mitem jest wiara w to, że rozwój zrównoważony da się realizować w ramach obecnie panującej kultury monochronicznej, której wytworem jest zasada akceleracji tempa życia. Jak długo ludzie będą coraz szybciej uganiać się za wszystkim, uczestnicząc w obłąkańczym galopie i jak długo będą żyć w dyktaturze czasu zegarowego, który jest elementem sztucznego świata (*Ersatzwelt*), tak długo nie będzie warunków do wdrażania idei rozwoju zrównoważonego. W rozwoju zrównoważonym należy szczególną uwagę zwrócić na czynnik czasu w gospodarce i w życiu ludzi. W żaden sposób nie da się pogodzić rozwoju zrównoważonego z zasadą akceleracji. Jeśli chce się doprowadzić do wyważenia rozwoju, to trzeba sukcesywnie i skutecznie odspieszać tempo pracy i życia. Przecież wraz z nim przyspieszeniu ulega tempo wzrostu potrzeb, a to decyduje o ilości produkowanych i konsumowanych dóbr i tym samym o zużyciu zasobów materiałowych i o degradacji środowiska.

Dziewiątym mitem jest przekonanie o tym, że strategię rozwoju zrównoważonego można budować bez konieczności dokładnego, w miarę precyzyjnego i ilościowego, a nie tylko jakościowego, określenia granic wzrostu konsumpcji. Jednak to wydaje się być zadaniem niewykonalnym z uwagi na trudności związane z przewidywaniem w szybko zmieniającym się świecie, gdzie horyzonty czasowe przewidywań ulegają postępującemu zawężaniu. Dzisiaj nikt nie jest w stanie przewidzieć, ile będzie musiał konsumować przeciętny człowiek za dwadzieścia lat, aby móc na tej podstawie wytyczać realne granice wzrostu i zużycia zasobów materiałowych oraz energetycznych.

Dziesiątym mitem jest naiwna wiara w cudotwórczą moc komputerów, robotów i informatyzacji w procesie urzeczywistniania strategii rozwoju zrównoważonego. Jest to mit ufundowany na determinizmie technicznym. Wynika on z uznania za prawdziwą znanej wypowiedzi profesora Walerego Goetla: „co przemysł zepsuje technika musi naprawić, a czemu przemysł zagraża technika musi obronić”. Doświadczenie kilkudziesięciu lat, odkąd Goetel tak się wypowiedział, pokazało coś innego, a determinizm techniczny uległ erozji. Sama technika niczego nie naprawi bez zaangażowania się i woli ludzi, a w szczególności decydentów odpowiedzialnych za wdrażanie postępu technicznego.

#### 4. Krótkie podsumowanie

Do rozwoju zrównoważonego odnoszę się nie tyle negatywnie czy krytycznie, ile raczej nie bałwochwalczo, bez entuzjazmu i zdroworozsądkowo, tzn. z punktu widzenia racjonalności, duchowości, emocji i intuicji. Wokół idei rozwoju zrównoważonego i jej racjonalnego jądra, rozpościera się otoczka irracjonalna w postaci ideologii oraz sprzężonej z nią mitologii. Już sama idea rozwoju zrównowa-

increased utilisation of natural resources (or even indeed that the former may rise while the latter falls, Giljum, 2002). It is no secret that wealth creation to date has gone intimately hand-in-hand with the exploitation of natural resources, utilization of energy and generation of harmful substances, so degradation of the natural environment. The Kuznets Curve makes it clear that the relationship between financial wellbeing and raw-materials devastation gains markedly in strength until finally starting to decline once a certain level of saturation has been achieved. The first course to the curve is confirmed by empirical study, but the later parts are purely hypothetical, and there is no knowing whether they will behave as expected. Furthermore, even the authors who do adhere to the optimistic version of the curve's progress do not necessarily anticipate reduced environmental degradation with increased wealth, but only at best a weak increase (Hoffmann, 2003).

The eighth myth involves a faith that sustainable development is achievable within the framework of the now-dominant monochronic culture, the output from this being the principle that the speed at which life is lived will continue to accelerate. For as long as people chase ever faster after everything, living life at the gallop and subordinating themselves to the *Ersatzwelt* of the clock, there will be no conditions for implementing the sustainable development concept. Sustainable development must pay particular attention to the time factor in the economy and in people's lives. There is no way that it can be reconciled with the principle of acceleration. If a more measured development is to be achieved, this will necessarily entail a consistent and effective slowdown to the rate at which work is done and life lived. After all, it is with the previous acceleration that the rate of growth in demand has been associated, and with that the requirement that more goods be produced and consumed. The same principle applies to the use of raw materials and the degradation of the environment.

The ninth myth is a conviction that a sustainable development strategy can be built without any need for a precise quantitative (not merely qualitative) determination of the limits to the increase in consumption. In fact, however, the task may not be feasible at all, on account of the difficulties associated with anticipating (in a rapidly changing world) the point at which the time horizons to predictions undergo steady narrowing. Today there is no way of foreseeing how much the average person will need to consume 20 years from now – in order that this can be used as a basis for setting real limits on growth and the use of material as well as energy resources.

The tenth myth is a naive faith in the miraculous power of computers, robots and ICT to make a sustainable development strategy workable and enforceable. This is a myth founded upon technical

żonego funkcjonuje we współczesnym świecie w roli mitu. Jest traktowana jak różdżka czarodziej-ska, za pomocą której można zmienić świat na lepszy, wyważony, zharmonizowany zhumanizowany. W istocie, jak na razie, ideologia oraz mitologia rozwoju zrównoważonego są narzędziami w rękach pewnych elit rządzących, które perfidnie wykorzystują go w celu zapewnienia sobie niepodzielnego sprawowania władzy nad światem i zapewnienia sobie bogactwa. Za pomocą tej mitologii ogłupiają ludzi ludząc ich, jakoby rozwój zrównoważony był jedynym ratunkiem. On rzeczywiście jest ratunkiem dla zachowania gospodarki wolno-rynkowej, liberalizmu ekonomicznego i ideologii konsumpcjonizmu. Temu celowi służy także idea i mitologia demokracji liberalnej.

#### Literatura

1. BROWN D., DILLARD J., MARSHALL R. S., *Triple Bottom Line: A Business Metaphor for a Social Construct*, Universitat Autònoma de Barcelona, Bellaterra 2006.
2. FREUDENSCHUSS-REICHL I., *Zukunftsfähig leben. Spiritualität und Praxis der Nachhaltigkeit*, Katholische Sozialakademie, Wien 2005.
3. GILJUM S., 2002, Globaler Freihandel und Nachhaltige Entwicklung: Utopie oder Realität? w: *Kurswechsel* no 4.
4. HOFFMANN R., Der Zusammenhang zwischen sozialen und ökologischen Problemen. Führt das Leitbild der Nachhaltigkeit zu trügerischer Harmonie?, <http://www.linksnet.de/artikel.php?id=960>.
5. Red. GÖRG Ch., BRAND U., *Mythen globalen Umweltmanagements*, Münster 2002.
6. KURZ R., 1992, *Nachhaltige Entwicklung als gesellschaftliche und wirtschaftliche Herausforderung*, w: *Der Bürger im Staat* H. 2.

determinism and resulting from a recognition as the truth the well-known words of Prof. Walery Goetel that: "what industry spoils technology has to put right, and what industry threatens technology must defend". The experiences of the several decades that have passed since Goetel expressed himself thus tell a quite different story, with technical determinism undergoing severe erosion. Technology by itself repairs nothing. Rather people must be committed and willing, most especially the decision makers responsible for the introduction of technical progress.

#### 4. A brief summing-up

My reaction to sustainable development is not so much a negative or a critical one, as one of non-idolisation and limited enthusiasm, founded rather on common sense and hence originating from the point of view of rationality, spirituality, emotion and intuition. For around the idea of sustainable development and its core founded in rationality, there extends a shell of irrationality couched in ideology and the mythology offered for sale alongside it. Now the very idea of sustainable development operates just as a modern myth would. It is treated as something magical that can make the world a better, more balanced, harmonised and humanised place. In reality, for the present at least, the ideological and mythological sides to sustainable development are firmly in the hands of certain ruling elites which make perfidious and insidious use of it, in order to maintain their hold on power worldwide, and to ensure their own wealth and wellbeing. The mythology is employed to bamboozle people into believing the illusion that sustainable development is our only remaining hope. In reality, it is a lifebelt to be thrown out to the free-market economy, economic liberalisation and the ideology founded around consumption. Indeed, the ideas and mythology of liberal democracy serve just the same end.